

JÓZEF PRÓCHNICKI
ur. 1921;



Tytuł fragmentu relacji	Po 48 godzin się stało w kolejkach
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	codziennosc w PRL, kolejki

Po 48 godzin się stało w kolejkach

Po 48 godzin się stało w kolejkach. Stojąc za mięsem to zajmowałem kolejkę o godzinie 14 w poniedziałek a w środę rano dopiero się kupowało. Po mięso tylko stało się w kolejce tak długo, a po chleb to było krócej. Stało się po 4 do 6 godzin. Jak w sklepach tylko był ocet. Więcej nic w sklepach nie było. Mleko jak przywieźli to stało się to samo. Ze 3, z godzinę, po 1,5 godziny, po godzinie, jak nie dowieźli. A dowieźli bańkami, rozlewali. To tragedia była, ale co było zrobić, musowo było stać jak się chciało mleka, jak dzieci byli.

Data i miejsce nagrania	2005-05-31, Lublin
Rozmawiał/a	Krzysztof Jesionek
Transkrypcja	Krzysztof Jesionek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"